Przed-rocznica

by Yuuka5

Category: Haikyu/ãƒ•ã‚¤ã‚-ãƒ¥ãƒ¼
Genre: Friendship, Romance
Language: Polish
Characters: Asahi A., Yu N.
Pairings: Asahi A./Yu N.
Status: Completed
Published: 2014-06-19 18:42:29
Updated: 2014-06-19 18:42:29
Packaged: 2016-04-26 18:13:18
Rating: K+
Chapters: 1
Words: 563
Publisher: www.fanfiction.net
Summary: DziÄ™ki tobie stajÄ™ siÄ™ lepszy; taki, jaki zawsze chciaÅ‚em byÄ‡. /AsaNoya, fluff c: / Dla M, bo teÅ¼ kocha KluchoKarzeÅ‚ki!

Przed-rocznica

Siedzimy na nagrzanym przez sÅ‚oÅ„ce czerwono-brÄ…zowym kocu, a nasze ciaÅ‚a otula przyjemne ciepÅ‚o promieni sÅ‚onecznych. Na moich ustach widnieje szeroki uÅ›miech, ktÃ³ry samoczynnie pojawiÅ‚ siÄ™ wraz z twoim przyjÅ›ciem, a wzrokiem Å›ledzÄ™ ptaki przelatujÄ…ce obok nas. Nasze splecione ze sobÄ… dÅ‚onie sÄ… juÅ¼ Å›liskie i lepkie od potu, a jednak Å¼adne z nas siÄ™ nie odsuwa, co w gÅ‚Ä™bi duszy mnie cieszy. CzujÄ™, jak naleÅ¼Ä…ce do ciebie chude, maÅ‚e palce zaciskajÄ… siÄ™ na kÅ‚ykciach mojej dÅ‚oni, a pachnÄ…cy miÄ™tÄ… oddech Å‚askocze mnie w ramiÄ™, dziÄ™ki czemu uÅ›miecham siÄ™ jeszcze szerzej.

Po chwili biernego wylegiwania siÄ™ ziewasz potÄ™Å¼nie i odwracasz siÄ™ w mojÄ… stronÄ™, zerkajÄ…c na mnie spod pÃ³Å‚przymkniÄ™tych powiek. Dobrze wiem, Å¼e ostatnio nie sypiasz zbyt dobrze â€“ twoje wyjÄ…tkowo podkrÄ…Å¼one oczy i specyficzne otumanienie jasno dajÄ… to do zrozumienia â€“ wiÄ™c domyÅ›lam siÄ™, o co za chwilÄ™ zapytasz.

>- Asahi, czy mogÄ™...
- Po prostu Å›pij, Noya.

W okamgnieniu ukÅ‚adasz siÄ™ pomiÄ™dzy moimi nogami i przysuwasz siÄ™, jak najbliÅ¼ej to moÅ¼liwe, po czym momentalnie zasypiasz wtulony w mojÄ… klatkÄ™ piersiowÄ…. Serce obija mi siÄ™ o Å¼ebra na samÄ… myÅ›l o tym, jak blisko siebie jesteÅ›my, a rÄ™ce zaczynajÄ… drÅ¼eÄ‡, gdy ciepÅ‚o twojego ciaÅ‚a do mnie przenika. Zaczynam gÅ‚Ä™biej oddychaÄ‡, Å‚apczywie wciÄ…gajÄ…c cytrynowy zapach twojego szamponu, po czym wtulam twarz w twoje wÅ‚osy.

Uwielbiam spÄ™dzaÄ‡ z tobÄ… czas. KaÅ¼da nawet najmniejsza chwila

sprawia, Å¼e czujÄ™ siÄ™ najszczÄ™Å›liwszym czÅ‚owiekiem na Å›wiecie, a widok twojego uÅ›miechu robi ze mnie najprawdziwszego wariata. Nawet nie wiem kiedy staÅ‚eÅ› siÄ™ czÄ™Å›ciÄ… mojego Å¼ycia, bez ktÃ³rej naprawdÄ™ nie mÃ³gÅ‚bym siÄ™ obyÄ‡.

PrzekrÄ™casz siÄ™ na drugi bok, niezrozumiale mruczÄ…c coÅ› pod nosem. Chce mi siÄ™ Å›miaÄ‡ na samÄ… myÅ›l o tym, jak niewinnie i spokojnie wyglÄ…dasz, kiedy tak leÅ¼ysz w moich objÄ™ciach. Mimo, Å¼e na twoich ustach nie goÅ›ci uÅ›miech, a oczy nie Å›wiecÄ… entuzjazmem tak, jak zwykle, wciÄ…Å¼ uwaÅ¼am, Å¼e jesteÅ› naprawdÄ™ uroczy. Masz coÅ›, co mnie do ciebie przyciÄ…ga; coÅ›, co sprawia, Å¼e nie potrafiÄ™ przestaÄ‡ o tobie myÅ›leÄ‡. Nie ma dnia ani nocy, byÅ› chociaÅ¼ raz nie pojawiÅ‚ siÄ™ w mojej gÅ‚owie. Moje usta co i rusz rozciÄ…gajÄ… siÄ™ w uÅ›miechu za kaÅ¼dym razem, gdy o tobie wspominam, a ludzie zazdroszczÄ… nam, gdy widzÄ… nas razem. DziÄ™ki tobie stajÄ™ siÄ™ lepszy; taki, jaki zawsze chciaÅ‚em byÄ‡.

Obracasz siÄ™ na drugi bok i otwierasz oczy. Przez chwilÄ™ patrzysz na mnie niewidzÄ…cym wzrokiem, jakby nad czymÅ› siÄ™ zastanawiajÄ…c, po czym uÅ›miechasz siÄ™ szeroko â€“ zdecydowanie szerzej i radoÅ›niej niÅ¼ zwykle.

- CoÅ› siÄ™ staÅ‚o? â€“ pytam zaciekawiony i odwzajemniam uÅ›miech. Ogniki w twoich oczach jasno mÃ³wiÄ…, Å¼e siÄ™ z czegoÅ› niezmiernie cieszysz.

Zamiast normalnie odpowiedzieÄ‡, wyciÄ…gasz siÄ™ do mnie i delikatnie muskasz swoimi ustami mÃ³j policzek. Jak zwykle od razu oblewam siÄ™ rumieÅ„cem. ChoÄ‡ juÅ¼ tysiÄ…ce razy mnie caÅ‚owaÅ‚eÅ›, za kaÅ¼dym razem czujÄ™ siÄ™, jakby to byÅ‚, nasz pierwszy raz.
>- PamiÄ™tasz, Å¼e za tydzieÅ„ mamy rocznicÄ™? â€“ pytasz, po czym ponownie ukÅ‚adasz siÄ™ wygodnie miÄ™dzy moimi nogami, a ja obejmujÄ™ ciÄ™ i przyciÄ…gam do siebie najbliÅ¼ej, jak to moÅ¼liwe.
- Jasne, nigdy bym nie zapomniaÅ‚.

PatrzÄ™ na ciebie z gÃ³ry i uÅ›miecham siÄ™. Ponownie przysypiasz, ale zdÄ…Å¼asz jeszcze sennie wymamrotaÄ‡ to jedno zdanie, ktÃ³re sprawia, Å¼e moje serce bije jeszcze szybciej:

- W takim razie szczÄ™Å›liwej przed-rocznicy, Asahi.

* * *

><p>Fanfic pisany specjalnie dla M, mojej drogiej ParÃ³wy, ktÃ³ra ostatnio wciÄ…Å¼ motywuje mnie do pisania i pociesza mnie kiedy tego potrzebujÄ™ c: DziÄ™kujÄ™, Å¼e znosisz moje humorki; Å¼e chce ci siÄ™ tego wszystkiego wysÅ‚uchiwaÄ‡â€¦ No, po prostu dziÄ™ki, geju.

End
file.